Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 78 — Rok III | Piątek, 2 kwietnia 1943 r. | DZIŚ: Franciszka JUTRO: Ryszarda

149 statków pojemności 926.600 t zatopiono w marcu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 1 kwietnia:

Silniejsze wypady nieprzyjacielskie na północny front przyczółka mostowego rzeki Kubań odparto krwawo.

Z pozostałych odcinków frontu wschodniego zaraportowano tylko o lokalnej działalności bojowej. Lotnictwo zatopiło u wybrzeża murmańskiego frachtowiec nieprzyjacielski o pojemności 2000 ton.

W czasie od 21—31 marca na froncie wschodnim jedynie tylko formacje armii lądowej i oddziały SS zniszczyły, zdobyły albo uczyniły niezdolnymi do manewrowania 456 czołgów bolszewickich.

W Tunisie wojska nasze prowadziły także wczoraj ciężkie walki obronne. Przeważające formacje brytyjskie i północno-amerykańskie usiłowały naprożno przez okrążenie odciąć części wojsk niemiecko-włoskich. Doskonalsze dowództwo i wyczyny bojowe naszych wojsk udaremniły dotychczas wszystkie te zamiary nieprzyjacielskie.

Podczas dziennego ataku nieprzyjacielskich bombowców na Rotterdam trafiono ciężko w dzielnice mieszkaniowe centrum miasta, powodując wśród ludności wysokie straty.

W dzisiejszych godzinach porannych pojedynczy czteromotorowy samolot nieprzyjacielski przeleciał pod osłoną chmur nad północno-zachodnim granicznym obszarem i zrzucił wiele bomb. Zestrzelono go.

W walce z brytyjską i amerykańską komunikacją morską niemieckie łodzie podwodne zatopiły w marcu 138 nieprzyjacielskich statków handlowych o pojemności 851.600 ton i storpedowały 18 dalszych statków. Lotnictwo zatopiło w tym samym okresie czasu 11 statków handlowych o pojemności 75.000 ton i uszkodziło 39 frachtowców o łącznej pojemności 220.000 ton, z których część należy również uważać za zatopione. W ten sposób w marcu 1943 roku zatopiono co najmniej 149 nieprzyjacielskich statków handlowych o pojemności 926.600 ton.

W walce przeciwko nieprzyjacielskim okrętom wojennym marynarka wojenna i lotnictwo odniosły także sukces. Lekkie jednostki morskie zatopiły 2 kontrtorpedowce, 7 łodzi podwodnych i 9 pościgowców. 1 dalszy kontrtorpedowiec zatopiła łódź podwodna. Uszkodzono 2 kontrtorpedowce i 7 pościgowców. Lotnictwo zniszczyło 1 łódź podwodną i 1 łódź konwojową i uszkodziło 2 kontrtorpedowce, 2 łodzie podwodne i 1 łódź strażniczą.

Komunikat fiński

HELSINKI, 1. 4. — Fiński komunikat wojenny z dnia 31-go marca donosi:

Na frontach nie wydarzyło się nic godnego uwagi.

BERLIN, 1. 4. — Zanim bolszewicy na szerokim froncie przystąpili ostatnio do ataku, pozycje niemieckie na północnym odcinku przyczółka mostowego nad Kubaniem znajdowały się w bardzo silnym ogniu artyleryjskim. Przy poparciu czołgów i samolotów bojowych bolszewicy przypuszczali szturm, zostali jednakowoż wszędzie odparci wśród bardzo dotkliwych dla nich strat. Na niepowodzenie skazane były również wszelkie próby zmierzające do osiągnięcia sukcesu drogą poszczególnych wypadów, dokonywanych w sile od kompanii do batalionu.

Nad górnym biegiem Dońca znajdował się na zachodnim brzegu rzeki bolszewicki przyczółek mostowy, który grenadierzy zajęli niespodziewanym wypadem, oczyszczając okoliczny teren z resztek wojsk sowieckich.

Na północny zachód od Kurska wojska niemieckie staczały walki o pewną miejscowość. Po kilkakrotnych atakach na silnie rozbudowane stanowiska złamano opór bolszewików, którzy wśród bardzo ciężkich strat musieli się z niej wycofać. Akcję wojsk lądowych wspierały samoloty nurkowe. Dalszym obiektem ataków niemieckich samolotów bojowych i niszczących był ważny dla bolszewików dworzec aprowizacyjny Kastornoje, znajdujący się na wielotorowej głównej linii kolejowej, prowadzącej z Zagłębia Donieckiego na północ. Atak dokonany w locie zniżonym był tak niespodziewany, że obrona zaczęła działać dopiero wówczas, kiedy bomby spadały już na tory, magazyny i przetaczane pociągi towarowe, powodując liczne pożary i poważne spustoszenia.

Po dłuższej przerwie bolszewicy podjęli znowu swe ataki na południowy-zachód od Wjaźmy. Szczególnie gwałtowne walki toczyły się na odcinku jednego z korpusów armii. Od wczesnych godzin rannych szalał ogień artyleryjski, obrzucając linie niemieckie pociskami różnych kalibrów. Pod osłoną tego huraganowego ognia piechota sowiecka przystąpiła do ataku. Stanowiska jednej tylko dywizji piechoty szturmowało sześć bolszewickich pułków strzeleckich wspieranych czołgami. Usiłowali oni 14 razy przełamać linię, zostali jednakowoż za każdym razem odparci wśród dotkliwych strat. Przed główną linią tego korpusu armii pole walki zasłało 1500 poległych bolszewików oraz spośród 27 pancernych wozów bojowych atakujących na tym odcinku unieszkodliwiono 24 czołgi.

Anglicy obawiają się nowej ofensywy niemieckiej

GENEWA, 1. 4. — A. J. Cummings, omawiając na łamach londyńskiego „News Chronicle" ogólną sytuację wojenną, oświadcza m. i. co następuje:

„Nieoczekiwane przeciwuderzenie armij niemieckich pod Charkowem stanowiło dla naszych „rzeczoznawców" wojskowych zarówno w Anglii jak i w Stanach Zjednoczonych zupełną niespodziankę. Zarówno każdy z nich z osobna jak i wszyscy razem uważali za pewne, że sowiecki wał parowy będzie się bez żadnych przeszkód toczył dalej i pozostawi mocarstwom zachodnim aż nazbyt wiele czasu do ukończenia swych przygotowań, niejako do ostatniego guzika i ostatniej sprzączki przy obuwiu.

Podczas kiedy jednak przygotowywaliśmy się żmudnie i powoli do naszej ofensywy, Niemcy nie zasypiali sprawy. Co więcej, rozwinęli oni niesłychanie żywą działalność. Zmobilizowali na nowo siły zbrojne na Ukrainie. Planują oni niewątpliwie wielkie uderzenie, a członkowie naszego sztabu generalnego łamią sobie głowy nad tym, gdzie to uderzenie nastąpi".

Komunikat włoski

RZYM, 1. 4. — Włoski komunikat wojenny ze środy 31-go marca brzmi: Nieprzyjaciel także wczoraj kontynuował swój nacisk na froncie tunetańskim i podejmował nowe gwałtowne ataki, którym wojska mocarstw Osi w ścisłej współpracy z lotnictwem przeciwstawiły zacięty opór.

Formacja naszych myśliwców pod dowództwem kapitana lotnictwa Giorgio Tunioli z Rzymu zestrzeliła w walce z silną grupą myśliwców nieprzyjacielskich cztery samoloty nieprzyjacielskie. Sześć dalszych aparatów nieprzyjacielskich zniszczyła ziemna obrona przeciwlotnicza i niemiecko-włoscy myśliwcy.

Samoloty amerykańskie zrzuciły kilka bomb na Crotone (Catanzaro) i ostrzelały tę miejscowość ogniem z karabinów maszynowych. Zaraportowano o jednym zabitym i 5-ciu rannych.

RZYM, 1. 4. — Włochy po raz pierwszy podały do wiadomości ilość generałów i admirałów poległych i zaginionych od chwili rozpoczęcia się wojny. Na różnych frontach poległo 16 generałów armii lądowej i lotnictwa oraz dwóch admirałów w spełnianiu swych obowiązków żołnierskich na Morzu Śródziemnym, ponadto trzech generałów zaginęło. Pomiędzy poległymi znajdują się generałowie dywizji Maletti, Tellera, Volpini, Baldassarre oraz admirałowie Catanco i Toscano.

5-tygodniowa walka obronna w rejonie Staraja Russa

BERLIN, 1. 4. — Na południe od jeziora Ilmeń bolszewicka działalność ofensywna wygasła z wyjątkiem pojedynczych bezskutecznych wypadów. W ten sposób w zaciętych walkach, jakie przez przeszło 5 tygodni rozpalały się tu i słabły, nastąpiła nowa faza. I tym razem znowu próby przełamania frontu, podejmowane przez bolszewików na wielką skalę, spełzły na niczym.

Ta czwarta bitwa o Staraja Russa rozpoczęła się w dniu 23 lutego jeszcze w czasie wycofywania wojsk niemieckich z rejonu Demjańska oraz po tej operacji. Od tego czasu bolszewicy prawie bez przerwy przypuszczali ataki przy użyciu ogółem 37 dywizyj strzelców, 23 brygad oraz licznych formacyj czołgów, jak również przy silnym wsparciu lotnictwa. Operujące tu wojska jednego z niemieckich korpusów armii, walczące najpierw w głębokim śniegu, później wśród roztopów i bagien, w toku bezprzykładnych zmagań utrzymały nieugięcie swoje stanowiska i odparły wszystkie ataki, zadając bolszewikom wysokie straty. 14 dywizyj i 13 brygad bolszewickich zostało prawie doszczętnie rozbitych, zaś spośród tych jednostek 4 dywizje i 10 brygad poniosły tak wielkie straty, że należy je uważać za nieistniejące. Dalsze 18 dywizyj i 10 brygad straciło znaczne części z swego stanu osobowego i uzbrojenia.

Walka była twarda i zacięta. Dowodzi tego już choćby fakt, że liczba poległych bolszewików przekracza przeszło 20-krotnie ilość jeńców. Do setek czołgów i ciężkiej broni oraz tysięcy lekkiej broni piechoty, o których zniszczeniu lub zdobyciu doniesiono w niemieckim komunikacie wojennym, dodać jeszcze należy sukcesy uzyskane przez niemieckie lotnictwo. Śmiałe ataki formacyj samolotów bombowych odciążyły oddziały armii lądowej toczące ciężkie walki, a w tym samym stopniu ułatwiały te walki eskadry samolotów myśliwskich dzięki swym zwycięskim utarczkom powietrznym, w których od dnia 23 lutego strąciły w tym rejonie 239 bolszewickich samolotów operujących w locie zniżonym, opancerzonych maszyn bojowych i bombowców.

Tajny rozkaz armii czerwonej

BERLIN, 1. 4. — Naczelne dowództwo sowieckie tajnym rozkazem potwierdziło fakt wielkich strat w korpusie oficerskim armii czerwonej. W dekrecie tym, który znaleziono u b. dowódcy batalionu w 140-tym pułku strzelców gwardii kapitana Swertagina, a który dostał się do niewoli niemieckiej, czytamy, iż zakazuje się na przyszłość oficerom sowieckim pokazywania się w przedniej linii. Oficerom poleca się, by jako dowódcy taktyczni kierowali atakami z pozycji, znajdującej się na tyłach.

Poszczególne stany USA przeciwne wyborowi Roosevelta

LIZBONA, 1. 4. — Izba reprezentantów stanu północno-amerykańskiego Missouri przyjęła przeważającą większością głosów rezolucję, domagającą się zmiany konstytucji w duchu ograniczenia okresu urzędowania prezydenta Stanów Zjednoczonych do najwyżej dwóch okresów wyborczych po 4 lata. Cztery stany, posiadające ważne znaczenie polityczne, a mianowicie Indiana, Illinois, Jowa i Michigan wyraziły również zgodę na tę rezolucję. W najbliższym czasie mają się do niej przyłączyć także Wisconsin i Nebraska.

Jak się w związku z tym dowiaduje londyński „Daily Telegraph" z Waszyngtonu, chodzi tu przede wszystkiem o stany z większością republikańską. Jednak również konserwatywno - demokratyczne południe Stanów Zjednoczonych oswoiło się już z tą samą myślą, a to z tego powodu, ponieważ czuje się upośledzone wskutek piastowania władzy przez rząd Roosevelta, utworzony przez demokratów.

Dzielnicę dyplomatyczną w Pekinie przekazano władzom chińskim

PEKIN, 1. 4. — Dzielnicę dyplomatyczną w Pekinie, która przez 43 lat znajdowała się pod zarządem międzynarodowym, przekazano we środę formalnie władzom chińskim.

W czasie uroczystości w klubie pekińskim japoński konsul generalny Kitazawa w swym charakterze przewodniczącego komisji administracyjnej dzielnicy dyplomatycznej wręczył oficjalną notę przekazującą burmistrzowi Pekinu w imieniu pozostałych podpisanych mocarstw, mianowicie Włoch, Francji i Hiszpanii. Po wręczeniu oficjalnego dokumentu wygłoszono kilka mów i odczytano depesze gratulacyjne.

W uroczystościach wzięli udział ambasador chiński Fu Kais jako przedstawiciel rządu nankińskiego, ambasador francuski Cosso, poseł japoński w Pekinie oraz przedstawiciele dyplomatyczni Włoch i Hiszpanii. Obecna komisja administracyjna będzie sprawowała swe agendy aż do zupełnego zlikwidowania spraw wynikających z formalnego przekazania tej dzielnicy władzom chińskim.

Wiceprezydent Wallace przybył do Chile

BUENOS AIRES, 1. 4. — Prasa południowo-amerykańska szczegółowo rozwodzi się na temat przyjęcia, zgotowanego w Santiago de Chile wiceprezydentowi Stanów Zjednoczonych Wallace'owi. Zapytany o cel swej podróży, oświadczył Wallace, iż przeznaczył ją na podniecenie entuzjazmu narodów południowo-amerykańskich celem wspierania Stanów Zjednoczonych i ich sprzymierzeńców oraz by zarazem podnieść produkcję ważnych surowców, niezbędnych dla potrzeb wojennych.

Stany Zjednoczone potrzebują coraz więcej saletry, miedzi, oraz innych produktów z Chile, jak również z innych krajów południowo-amerykańskich. Na zwróconą mu uwagę, iż Chile bez wątpienia mogłyby jeszcze więcej dostarczać aniżeli dotychczas, lecz że brak dla takich celów statków amerykańskich Wallace ograniczył się jedynie do podkreślenia, iż tonaż amerykański w pierwszym rzędzie potrzebny jest dla przewozu środków żywności i amunicji do terenów, na których walczą wojska amerykańskie.

Słowami: „Robimy wszystko co możemy, wszyscy muszą ponosić ofiary", Wallace zakończył swe wywody. Jak w związku z tym podkreślają w kołach argentyńskich, nie wyjaśnił Wallace kwestii dlaczego konieczne jest wzmożenie produkcji ważnych dla celów wojennych produktów Ameryce Południowej, jeżeli nie mogą one być przetransportowane.

W kilku wierszach

● W czasie ostatnich walk na froncie tunetańskim poległ bohaterską śmiercią generał dywizji Gavino Pizzolato.

● Burmistrz Nowego Jorku pochodzenia żydowskiego, Laguardia, został mianowany oficerem armii amerykańskiej. Stopień, jaki uzyskał odpowiada randze generała brygady.

□ Giraud mianował żyda Rene Mayera ministrem komunikacji.

◉ Według wiadomości z Meksyku w okolicy starego miasta Parangaricutira (Meksyk) wznowił swą działalność wulkan Parachutin. Lawa zalała szereg zagród i w dalszym ciągu grozi zniszczeniem różnym miejscowościom. Ludność ogarnęła panika i w bezładnej ucieczce szuka ocalenia. Ponadto pada silny deszcz popiołu, który niektóre obszary pokrył warstwą grubości 20 cm. Szczególnie poważne szkody poniosło rolnictwo.

● Ogólny tonaż państw neutralnych oceniają fachowcy na około 4 miliony brt. Wśród państw neutralnych największymi flotami statków handlowych dysponuje Szwecja. Drugie miejsce zajmuje Hiszpania, której tonaż floty handlowej przekracza milion, przy czym w najbliższych latach ma ona tendencję do powiększenia się do dwóch milionów brt.; dalej co do ilości tonażu postępują: Portugalia, Turcja, Argentyna, Irlandia i Szwajcaria.

□ Na stanowisko nadzwyczajnego pełnomocnika Stanów Zjednoczonych na Palestynę i Transjordanię Roosevelt mianował Malcolma Hovera, który w najbliższym czasie uda się do Transjordanii.

◉ Samolot komunikacyjny spadł w okolicy Brisbane (Australia). Pod szczątkami samolotu znaleziono zwłoki 23 pasażerów. Żaden z podróżnych nie ocalał.

● Groźny pożar, jaki szalał na terenie gminy Soveja w powiecie Putna w Rumunii, strawił 388 zagród włościańskich, liczących około 800 budynków, 1183 mieszkańców wsi znalazło się bez dachu nad głową, zaś 18 osób zginęło w płomieniach.

Osobliwość Warszawy

Mury Starego Miasta sprzed 700 lat

Każde ze starych miast posiada jakąś osobliwość, jakąś charakterystyczną rzecz nierozłącznie niemal z nim złączoną, która staje się jakby symbolem miasta. Tak na przykład symbolem Rzymu możnaby nazwać pomnik Marka Aureliusza, do tej samej rangi podnieść paryską wieżę Eifla, konny pomnik Fryderyka Wielkiego w Berlinie, czy też wieżę św. Szczepana w Wiedniu. Warszawa natomiast może się pochwalić starymi murami obronnymi, które stanowią całość z romantyczną „Starówką" czyli Starym Miastem.

Po zwiedzeniu prześlicznego, mieniącego się tęczą polichromii zabytkowych kamienic Baryczków, Fukiera i t. p., rynku Starego Miasta, labiryntem wąskich uliczek dostajemy się do odkopanych i restaurowanych przed kilku laty dawnych murów obronnych.

Liczą one sobie około 700 lat. Archeolodzy zakochani w starych szpargałach wyczytali kiedyś w starej kronice imć pana Kacpra Gąski o starych murach, z których bractwo cechowe broniło miasta. Zaczęli więc ci niespokojni szperacze buszować po podwórkach, oglądać piwnice pełne wilgoci i szczurów i spuszczać się do starych studni, z których dawno już woda uciekła. Praca to była bardzo mozolna i długotrwała, aż wreszcie praca ta doczekała się wspaniałego efektu. Natrafiono na ślady murów, które były zresztą w opłakanym stanie. Zburzono więc szybko jakieś szpetne rudery, rozkopano piwnice i za ścianami nieestetycznych kamienic czynszowych natrafiono na centrum murów, skąd już można było energicznie prowadzić dalsze prace rekonstrukcyjne. Po sprawdzeniu w kronikach i dokładnym zbadaniu wykopalisk można było stwierdzić na podstawie owych murów, że Warszawa już w XIII wieku była organizmem miejskim.

Były to zdobycze i sukces duży, ale nie poprzestali archeologowie na tym. Z poszczególnych fragmentów obronnych i zapisków zrekonstruowali w pracowniach przypuszczalną całość i szukali dalej. I co się okazało? Oczyszczone z naleciałości ziemnych mury okazały się niespodziewanie jednolitym wielkim systemem fortecznym. Dalsza praca polegała na usunięciu zabudowań z tak zwanego międzymurza, dzięki czemu otrzymało się mur wewnętrzny. Tutaj szczegóły pozwalały się domyślać wyglądu zewnętrznego i kierowały kilofem i łopatą przy odsłanianiu nawierzchni i zewnętrznej strony muru. Naturalnie przy tej pracy ofiarą padały wszystkie zbędne a szpetne rudery, które kiedyś wybudowane przed murami zasłoniły je. Tak np. okazało się, że bazar z 1870 roku pełen jazgotu, przekupek i zapachu kiszonej kapusty, krył basztę prochową, która sięgała kilka metrów w głąb ulicy. Po ostrożnych pracach rozebrano całkowicie bazar, a na jego miejscu wystrzeliła w górę baszta, zachowana w tak dobrym stanie, że nie trzeba było jej rekonstruować. Niestety gdzie indziej nielitościwy czas nie oszczędził murów. W tym wypadku trzeba było ze zniekształconych resztek murów rekonstruować na podstawie dawnej litografii i sztychów całość. Zadanie to zazwyczaj udawało się i w rezultacie dało wspaniały efekt.

Dawne mury Warszawy są jakby motryką miasta. Musiały istnieć już w roku 1351, skoro ówczesny legat papieski bawiący tutaj spomina o nich w swych pamiętnikach. Według tych relacji mury te stanowiły kompletny system obronny, na budowę którego mogło sobie pozwolić jedynie miasto zorganizowane i bogate. Można więc z tego wysnuć wnioski, że już przed 700 laty Warszawa była znakomicie zorganizowanym organizmem miejskim.

Dziś mury te są dostępne dla publiczności. Toteż mieszkańcy „Starówki" i turyści z innych miast z przyjemnością spędzają tu wolne chwile. Pomiędzy mur. bowiem utworzono zieleniec o charakterze ogrodu-parku. Miło upływa czas na spacerze lub odpoczynku na ławeczkach, które pieczołowita ręka dostosowała do stylu całości.

Nowe marki na żelazo GG.

Z dniem 31 marca br. utraciły swą ważność wszystkie będące dotychczas w obiegu na terenie G. G. marki na żelazo GG, a w ich miejsce wprowadza się nowe. Do dnia 15 kwietnia br. wszyscy posiadający świadectwa przemysłowe, handlarze i rzemieślnicy oraz przemysł produkujący i przerabiający żelazo mogą wymienić dawne marki na żelazo na nowe — i to we właściwej dla miejsca zamieszkania Izbie Okręgowej.

W tym celu winny wyżej wymienione kategorie przedsiębiorstw zgłosić się natychmiast z księgą kontyngentową marek na żelazo GG, które stosownie do drugiego postanowienia wykonawczego do rozporządzenia nr. 10 Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą zobowiązani są prowadzić wszyscy członkowie Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Izbie Centralnej dla Gospodarki Ogólnej, we właściwym dla siebie starostwie, gdzie na podstawie wyników zamkniętej w dniu 31 marca br. księgowości zostanie stwierdzona i poświadczona ilość podlegających wymianie dawnych marek na żelazo GG. Potwierdzenie starosty powiatowego z kolei upoważnia przedsiębiorców i zakłady przemysłowe do wymiany dawnych zapasów marek na żelazo GG we właściwej Izbie Okręgowej według podanych poniżej dat:

Wymieniają: przemysł produkujący żelazo przemysł przerabiający żelazo i handel hurtowy do dnia 5 kwietnia br., pozostały przemysł, zakłady zaopatrzeniowe i zakłady komunikacji od dnia 6 do 8 kwietnia br., handel detaliczny i rzemiosło od dnia 9 do 12 kwietnia br.

Z teki ogłoszeń

Uniwersalna pomada z poziomek

Grube tomiska dodatków Gazety Lwowskiej z roku 1813. Ogłoszenia na dwu kartkach umieszczone następowały po urzędowych edyktach publikowanych w językach „krajowych" — polskim, niemieckim i łacińskim. Przytaczamy parę z nich:

Więc Piotr Mikolasch, aptekarz we Lwowie, polecał „zawsze zdrowe i silne pijawki, dla których „urządził swoje własne stawy". Pani Eleonora Jaköbszich obwieszczała warunki swego zakładu naukowego „dla panien wyższego stanu". Przyjmowało się elewki „pod dozór ciągły ze wszelkiemi przynależącemi wygodami lub panienki tylko dochodzić chcące". Dawano im języki francuski, polski, niemiecki, a na żądanie włoski i angielski, taniec, muzykę i rysunki, „jako i inne rozum i serce kształcące wiadomości".

A. C. Leyer z Gracu zalecał c. k. uprzywilejowaną uniwersalną pomadę z poziomek. Madame Calamari ogłasza — oczywiście tylko w języku francuskim, że „po powrocie ze wsi" znów daje lekcje śpiewu. Jan H. Brühl, „kupiec miejski podawał do wiadomości że jego handel korzenny, materialny farb, papierów, wina i przysmaków właśnie co otrzymał nowy transport nadwęglanu sody, wajnsztynu, tartari krzyształowego i anyżu". Franciszek Blank donosił, że w ogrodzie po-jezuickim sprzedaje „gorzką sodę mineralną ze źródeł truskawieckich szczególnie na przeczyszczenie skuteczną".

Franciszek Szturn ogłaszał, że ma na sprzedaż „planty oranżeryjne i treibhauzowe", a nie brak też było zapowiedzi przypominającej współczesne obietnice oczyszczenia domów i mieszkań z plugastwa. Dokonać tego można było przy pomocy gałki preparatu, które dawały gwarancję wygubienia szczurów, myszy, i świerszczów — gałka taka kosztowała 20 krajcarów — „zaś na wygubienie reszty plugastwa" — 40 krajcarów.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 20.15
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Jaja na karty żywnościowe

(y) Sklepy Masłosojuzu będą wydawały jaja na miesiąc kwiecień tylko tym klientom, którzy zostaną zarejestrowani w sklepach Masłosojuzu.

Rejestracja kartek żywnościowych będzie się odbywała do 10. IV. br. Jeżeli ktoś do tego czasu kartek żywnościowych nie zarejestruje, otrzyma towar dopiero z końcem miesiąca.

Z ofiarności publicznej

Ośmioletnia Wandzia Watylak wyrzeka się lalki i składa na Pol. K. O. 27 złotych dla biednych dzieci.

• • •

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Michała Kossakowskiego pracownika mydlarskiego Firma Ihnatowicz składa na Pol. K. O. 100 zł.

Z notatnika reportera

ŚMIERTELNE ZATRUCIE. (y) — Heller Anna, lat 43 (Sakramentek 24) zażyła w celu samobójczym większą ilość sublimatu, wskutek czego zatruła się śmiertelnie. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia po stwierdzeniu zgonu polecił przewieźć zwłoki do Instytutu Medycyny Sądowej.

BESTIALSKI NAPAD. — Różycki Michał, lat 45 (Starozakonna 3) został napadnięty przez osobnika nieustalonego nazwiska i adresu, który zadał mu siekierą rany cięte szyi i klatki piersiowej. Ofiarę zbrodniczego napadu przewieziono w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Pijarów 4.

Taryfa dla furmanek konnych

Po uporządkowaniu spraw związanych z taryfą dla pojazdów mechanicznych stało się z kolei piekącym zagadnienie taryfy dla furmanek konnych. Okręgowa Grupa Komunikacji wspólnie z miarodajnymi przedsiębiorcami transportu konnego dokładaja wszelkich starań, aby obecnie opracować taką taryfę, która odpowiadałaby zarówno potrzebie ustalenia stawek maksymalnych jak i kosztom własnym przedsiębiorców w warunkach na obszarze Gen. Gub. istniejących.

Okręgowa Grupa we Lwowie wyprzedzając w tym względzie pozostałe Grupy, wypracowała już dla swego Okręgu taryfę dla furmanek konnych.

Jakie środki żywnościowe otrzymamy w kwietniu

(y) Na kwietniowe karty żywnościowe otrzymamy następujące produkty: na kupony B16, B17, B18 i B19 po 1050 gr chleba dla dorosłych i po 700 gr dla dzieci; na kupony F33 i F35 po 100 gr mięsa; na kupony F32 i F34 po 2 jaja zamiast mięsa; na kupony M20, M21, M22 i M23 po 100 gr mąki; na kupony N8, N9, N10 i N11 po 125 gr środków spożywczych dla dzieci; na kupony Z24 i Z25 po 50 gr cukru; na kupon S5 100 gr wyrobów f-my Frank dla dorosłych i 50 gr dla dzieci; na kupon N12 jedno jajo; na kupon S7 60 sztuk papierosów; na kupon N14 pudełko zapałek; na kupon N13 30 gr drożdży; na kupony A28, A29, A30 i A31 po 60 gr marmolady albo sztucznego miodu; na kupon 36 jeden kg kwaśnej kapusty.

Na dodatkowe karty Nr II otrzymamy: na kupony 2 i 4 po 100 gr mięsa; na kupony 1 i 3 po 2 jaja zamiast mięsa; na kupony 9—12 po 350 gr chleba; na kupony 13—14 po 200 gr mąki; na kupony 5 i 6 po 100 gr makaronu; na kupony 7 i 8 po 100 gr krup; na kupony 17 i 18 po 50 gr cukru; na kupony 25—28 po 60 gr masła; na kupony 29 i 30 po 50 gr wyrobów f-my Frank; na kupon 31 jedno jajo; na kupony 21, 22, 23 i 24 po 125 gr marmolady albo sztucznego miodu; na kupon 19 ćwierć kg soli; na kupon 20 1/8 litra octu.

Ponad 3 miliony jaj do rozdziału

Od paru dni tłoczą się ludzie przy sklepach Masłosojuzu. Po jaja przychodzą, do zakupu których upoważniają odcinki mięsne marcowych kart żywnościowych. Zjawisko to na tle spokojnego, uregulowanego i łatwego trybu rozprzedaży przydziałowych artykułów żywnościowych jest nienormalne; przypomina ona czasy sprzed lat dwu i wymaga wytłumaczenia.

Przyczyna tego jest prosta: wyznaczono na ten miesiąc potrójną ilość jaj do rozdziału (ponad trzy miliony!), przy tym realizacja tego wypadła na trzecią dekadę miesiąca. Temu żądaniu aparat handlowy Masłosojuzu, choć sprawny, sam podołać nie mógł. Zdając sobie z tego sprawę i dbając o to, aby konsumenci nie utracili uprawnienia zakupu, dyrekcja Masłosojuzu uzyskała pozwolenie na przedłużenie ważności dotyczących znaczków aż po dzień 10-ty kwietnia. Opierając się na tej wiadomości — zupełnie pewnej — można już być spokojnym, że nikogo nie minie marcowa porcja dziesięciu jaj. Znikną więc ogonki i przywróci się spokój i powaga lwowskiej ulicy.

Na przyszłość zaś, tj. w najbliższych miesiącach, w których można się spodziewać także większej rozprzedaży jaj, technika rozprowadzenia ich, z góry przewidziana i ułożona, nie dopuści do tworzenia się ogonków przed sklepami rozdzielczymi.

W zamarstynowskich ogrodach praca wre

Nie na próżno słońce przygrzewa. Jeszcze dokoła ziemię nocne chłody skuwają, gdy pod szkłem cieplarni i inspektów warzywników Miejskiego Urzędu Wyżywienia na wysoko pod działanie słońca postawionych długich grzędach zieleni się warzywnicza młódź. Wszędzie tu pedantyczna, celowa czystość. Ziemia w skrzynkach wyrównana, pulchna — karmi i łatwym czyni rozrost rozsady. Geometryczny ład zastosował tu wykształcony ogrodnik-biolog w rozmieszczeniu sadzonek w poletkach rozmnażarki. Równoległymi rzędami biegną w dal jasne liście sałaty i ciemniejsze od nich krzaczki pomidorów.

W terenie inspektowe wnętrza wypełnia zielona ruń siewnych kalarepek, kalafiorów, rzodkiewek, które się już wysadza na stałe do inspektów zimnych. Już na dzień cały okna podniesione, lecz gdy słońce ku kleparowskim wzgórzom się zniża, okna się zamykają, a na noc robotnice jeszcze nasuwają na nie słomiane chroniące maty.

Zaczęła się tu robota wcześnie, już przed kilku tygodniami. Dziś można jej efekt już liczbowo określać i wyznaczać pory oddania warzyw do konsumcji. Z parapetów do użytku oddać będzie można w połowie tego miesiąca około 5000 sztuk sałat, a jeszcze dwa razy tyle będzie — z tego, co niedawno pikowane. Pomidorów już jest do 20.000; przymnoży się jeszcze 15.000, kalarepy wysadzono już około 2000, kalafiorów wczesnych 1500, rzodkiewek będzie z 3000. Potem nastanie pora na sadzenie gruntowe. Z tym ta troska się łączy, że ziemia nie w najlepszym jest stanie, a także i braki materiału drzewnego utrudniają uruchomienie wszystkich skrzyń.

Lecz na to są trudności, aby je pokonywać, a ziemia na to dana, aby z niej za wskazówką naukowo uzasadnionego doświadczenia ogrodniczego brać jak najwięcej sił służących zdrowiu i rozwojowi człowieka. Więc w ogrodach Miejskiego Urzędu Wyżywienia ze spokojem i pewnością wyznacza się najbliższy program. Do niego należy przeprowadzana obecnie orka ogrodów oraz wysiew bezpośrednio do gruntu marchwi, pietruszki, a także wysadzanie nasienników cebuli, buraków i marchwi, z czego uzyska się własne selekcyjne nasiona.

Na zamarstynowskich ogrodach robota wre, regulowana słońcem i potrzebami człowieka.

Przydzielanie zapomóg osobom przyczyniającym się do zwalczania bandytyzmu

KRAKÓW, 1. 4. — Wskutek wzmożonej akcji wszystkich mieszkańców w zwalczaniu bandytyzmu na terenie Gen. Gub. wyłoniła się konieczność zbadania praw tych osób, które poniosły szkody, aby udzielić im pomocy w celu rekompensaty i wyrównania poniesionych strat.

Właściwe placówki postanowiły dlatego, że tym osobom, które w czasie zwalczania bandytyzmu poniosły szkody cielesne, może być przyznane wsparcie finansowe w formie jednorazowej, bądź też ciągłej zapomogi. Pomoc ta będzie udzielana w tych wszystkich wypadkach, w których nie istnieje podstawa prawna do żądania zapomogi, lub też gdy prawnie przyznana zapomoga okazała się niewystarczająca. W wypadku, jeśli osoba która przyczynia się do zwalczania bandytyzmu poniesie śmierć, wówczas zapomoga udzielana będzie również członkom jej rodziny.

Decyzja w sprawie wniosków o tego rodzaju zapomogi podlega osobistym kompetencjom Generalnego Gubernatora.

Około 28.000 kg. ziół leczniczych zebrały dzieci szkolne w ub. roku

Użycie dziatwy szkolnej do zbierania roślin lekarskich jest zabiegiem wychowawczym z wielu względów dodatnim. Uczy się przez to dziecko zawczasu poznawać i cenić własności i wartości płodów przyrody, rozszerza swe znawstwo szaty roślinnej i wprzęga się rychło w społeczne służby.

Prowadzona przez inspektoraty szkolne dystryktu Galicja akcja zbierania roślin lekarskich dała poważne wyniki wyrażające się w ilości bliskiej 28.000 kg. W tym pierwsze miejsce zajął powiat czortkowski, na który przypada z górą połowa zebranej całości, bo aż 15.000 kg. Na poślednim miejscu stoi Lwów; pozycja 50 kg. nie świadczy o opieszałości lwowskiej dziatwy szkolnej, lecz o tym, że ani lasu, ani łąk w obrębie właściwego Lwowa nie ma — ma je jednak Lwów-powiat więc tam nazbierano 1324 kg. roślin lekarskich, tym samym więcej niż Tarnopol i Kołomyja, mające po przeszło 1.000 kg., a nieco mniej od Kamionki Strumiłowej, gdzie zbiór wynosił 1435 kg. Poza tym wielką rozpiętością liczb różnią się Złoczów, gdzie zbiórka dała 4204 kg. i powiat samborski, na którego terenie zebrano o 1 kg. więcej aniżeli w mieście Lwowie. Zresztą w innych powiatach liczby wahają się w granicach od 300 do 900 kg.

Nawiasowo można tu wspomnieć, że w kołomyjskim powiecie dzieci szkolne prócz roślin leczniczych zbierały jeszcze kasztany — było tego wcale dużo, bo aż 2654 kg.

Znaleziono w tramwajach

od 21-go do 31-go marca br.: 2 czapki, rękawiczki, 5 zarękawków, klucze, 3 teczki, 3 pugilaresy, dokumenty osobiste oraz szereg innych przedmiotów; odebrać je można w biurze ruchu, Wulecka 4, tel. 298-90.

Pytania

CZYM ZAJMOWAŁ SIĘ SPIKER, GDY RADIA NIE BYŁO,
CO PISANO W ROMANSACH NIM POWSTAŁA MIŁOŚĆ,
W „ODPOWIEDZIACH REDAKCJI" GDY NIE BYŁO GAZET,
A POTEM: KRÓL WAZA CZYM BYŁBY BEZ WAZY?
PRZYLĄDEK PRZY NADZIEI DOBREJ JAK JEST DŁUGO,
CZYM GWIAZDA, CHOCIAŻ POWIEK NIE MA, MRUGA,
POWÓDŹ W ZIEMI OGNISTEJ MOŻE OGIEŃ ZALAĆ,
CZEMU NIE MA DRZEWOLU BY PIECE OPALAĆ,
CZEMU, CZEMU I CZEMU? TO WAŻNE PYTANIE:
CZEMU CHOĆ NOSZĘ SZELKI... NA PASKU UBRANIE?

Jan Tański.

Maly teren — duża produkcja

Do dodatnich zjawisk charakterystycznych dla współczesnego życia wojennego należą zbiorowe kuchnie pracowników, a z tym w bardzo wielu wypadkach sprzęgnięte ogródki warzywne — własność przedsiębiorstwa, a pożytek zespołu robotniczego.

Dobrym przykładem tego jest warzywnik należący do fabryki likierów Mikolascha. Mają tam ogrodu, założonego w większości na niedawnych nieużytkach, około 25.000 m^2. Ogrodnik-fachowiec daje temu kierunek i ma pieczę nad wszystkim. Obróbka cała leży w ręku robotników fabrycznych, którzy często i większą partią w ciągu paru dni mogą się oddać pracy w ogrodzie zwłaszcza wtedy, kiedy z powodu obniżenia kontyngentu roboty w fabryce jest mniej.

W ubiegłym roku kuchnia stołówki dostała z tego ogrodu jarzyn wartości 2000 zł. — obliczenie to oparto na cenach maksymalnych. Trzy razy tyle warte to, co robotnicy zakupili dla swoich gospodarstw domowych, a jeszcze znalazła się pokaźna pozycja notująca sprzedaż kwiatów hodowanych z wielką oszczędnością miejsca na skrajach grzęd. Staranna uprawa zapewniła temu małemu ogrodowi bardzo poważną produkcję.

FRANCISZEK URAMOWICZ

Siwe oczy

Mojej matce

Jest drobnej konstytucji ciała. Synów ma wysokich. Córki też. Życie nie szczędziło Jej kłopotów i zmartwień. Przeorało Jej twarz zmarszczkami, przyprószyło siwizną Jej włosy.

Dziś jest siwa jak gołąbek, trochę pochylona, staruszka, a przecież ma dopiero 59 lat. Życie ją taką uczyniło. Ale się trzyma, jest czerstwa i pogodna. Tylko czasami płacze w skrytości, gdy otrzyma list od nas. Od brata lub ode mnie. Wiem, że czeka z utęsknieniem na nasz powrót.

Patrząc na Jej fotografię, którą otrzymałem niedawno, z trudem Ją poznaję. Zmieniła się i to bardzo. Jedno co poznaję natychmiast, to Jej oczy. Pozostały takie same jasne, szczere, otwarte, siwe.

* * *

Wojna przyniosła zgrzyty. Szczęście prysło jak bańka mydlana. Umarł jej mąż, a w dwa tygodnie najstarszy syn z tęsknoty za ojcem.

* * *

Zawsze we Wszystkich Świętych siwe oczy są zamglone. Matka moja płacze. Gdy byłem małym, szliśmy razem ścieżkami cmentarza ku mogile ojca. Pod nogami szeleściły nam zwiędłe liście. Czuło się swąd płonących świec, tę ciszę smętną i te myśli, które biegły dalej niż sięgała łuna cmentarna.

Przepojony smutkiem patrzyłem chciwie w zamglone siwe oczy Matki, a gdy spotykały się nasze źrenice, widziałem w nich blady uśmiech przez łzy.

* * *

Mijały lata. Matka moja została babcią. Od siostrzenicy Zosi nazwaliśmy Ją „babcią". Wszyscy. Przyzwyczaiła się do tego i wcale nie uważała sobie to za ujmę, że nawet własne dzieci tak ją nazywają.

W tym czasie siwe oczy nieraz płakały z powodu najmłodszego, który był krnąbrny i niesforny. Egoizmem chłopięcym nie chciał niczego rozumieć. Potrafił wyrządzić Jej krzywdę. Największą krzywdę. Tą krzywdą było zdanie, które rozżażonymi głoskami wypaliło mu się w sercu.

Złożyło się, że zapragnąłem mieć łyżwy i chodzić na lodowisko. Wszyscy moi znajomi zresztą tam chodzili. Gdy matka odpowiedziała mi, że ją na to nie stać, wypaliłem:

— Jak nie stać rodziców na dawanie dzieciom rozrywek, nie trzeba było tyle ich mieć, tak dużo.

Było to zdanie, które chyba podszepnął mi szatan. Matka zaniosła się płaczem i zgrzana wyszła na podwórze. Zaziębiła się i niebawem zachorowała na zapalenie płuc. Było to bardzo groźne. Mogło się skończyć katastrofalnie. Na depeszę przyjechałem do domu.

Zobaczyłem od razu, że zeszczuplała. Zapadła się. Włosy jeszcze więcej zbielały. Wargi straciły kolor. Nos się zaostrzył. Tylko oczy pozostały te same. Te siwe oczy... A gdy wzięła w swoje ręce moją rękę, wybuchnąłem płaczem. Pogładziła moje włosy i szepnęła:

— Cicho synku, nie trzeba.

Wyczułem w Jej głosie, że mi wszystko przebaczyła. Taka była głębia matczynego serca. Wzruszony, wycisnąłem długi, szczery, synowski pocałunek na Jej spracowanej ręce, na jedynej kochanej ręce kobiety.

* * *

Smutne siwe oczy. Dzisiaj jedyny kontakt między nami to listy. Jej listy do mnie. Moje listy do Niej. Piszę, przyznaję ze skruchą, niezbyt często.

* * *

Teraz jest wieczór, a raczej przedwieczór. Zmrok wpełza do pokoju zza firanki weneckiego okna szarą godziną. Właśnie usiadłem do pisania listu. Myśli moje płyną ku Niej, mojej Matce. Całuję Jej włos siwy ze czcią, chylę się kornie do Jej kolan i proszę o przebaczenie. Przecież tyle zawiniłem przeciwko Niej, która mi dała wszystko co miała najdroższego, bo Swoje serce.

Gdybym mógł spojrzeć teraz w Jej twarz, na pewno zobaczyłbym w Jej siwych oczach, tak dobrze mi znany, uśmiech przez łzy...

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA we Lwowie, Skarbkowska 39, zawiadamia, że nauka na trzymiesięcznym

KURSIE KSIĘGOWOŚCI PRZEMYSŁOWEJ

rozpoczyna się 7 kwietnia 1943 r.

DYREKCJA

---

† Ś. p. Z Mikschów **MARIA BLAHOWA**, wdowa po urzędniku sądowym, Siostra Trzeciego Zakonu, długoletnia przełożona Kongregacji Sióstr przy kościele OO. Bernardynów — zmarła dnia 31. marca 1943 r., po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy 68 lat, 40 życia tercjarskiego. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek 2. kwietnia o godz. 3-ciej po poł. z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94 na cmentarz Łyczakowski, o czym Znajomych i Tercjarstwo powiadamiają — w bólu pozostałe

Siostra i Ciotka.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się w piątek dnia 2-go kwietnia o godz. 10-tej w kościele OO. Bernardynów przed W. ołtarzem. 15947

---

† Ś. p. Mgr. **GAJDACZ BRONISŁAW**, b. referendarz Kuratorium Szkolnego, zmarł dnia 15 marca b. r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za duszę ś. p. Zmarłego odbędzie się dnia 7. kwietnia, w środę, o godz. 8-mej rano, w kościele OO. Bernardynów przed Wielkim Ołtarzem, na które Krewnych, Znajomych, Kolegów zapraszają w głębokim smutku pogrążone

Siostry.

---

† **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE** za duszę ś. p. **MARII SPONÓWNEJ**, odbędzie się w sobotę dnia 3. kwietnia 1943 r., o godz. 7.30 rano, w kościele OO. Reformatów przy ul. Janowskiej, o czem zawiadamiają

Rodzice.

---

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najdroższego Męża i Ojca ś. p. Inż. **ZDZISŁAWA WARCHAŁOWSKIEGO**, zostanie odprawiona **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** w kościele Św. Mikołaja dnia 5. kwietnia 1943, o godzinie 7.30 rano, na którą zapraszają

Żona i Córki.

Za dobre wyleczenie mnie z ciężkiej choroby oraz za staranną lekarską opiekę w sanatorium „Górka" w Busko - Zdrój. — składam sordeczne podziękowanie

Bohdan Czubaty, Tarnopol.

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI. Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

TRZCINĘ sufitową, gips, kredę oraz wszelkie materjały budowlane dostarcza ze składu El Be Ha, ulica Rzeźnicka 9, telefon 2-61-60. 13201

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy Lwów, ul. Piłsudskiego 19 telefon 263-83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe wodociągowe i centralnego ogrzewania

STRZYKAWKI LEKARSKIE naprawia obecnie w znacznie skróconym terminie, wstawiając cylinderki z oryginalnego szkła jenajskiego, firma ADOLF PFOTZNER I SYNOWIE. Lwów, ul. Seminarjum 4 (Słowackiego naprzeciw Gł. Poczty) tel. 210-09

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — ul Slawkowska 30. 1272

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM: CERATKI, Baniak na bieliznę, WANIENKĘ, Szafliczek — Kochanowskiego 12, m. dwa. 15474

CZÓŁENKA czarne skórkowe, zamszowe wycinane 37, zamienię na 38½, Grottgera 10/6. 16039

BRATRURA gazowa do sprzedania Tokarzewskiego 33, m. 6. v

PIANINO krzyżowe, czarne, pierwszorzędnej marki sprzedam. Hołówki 21/1

SPRZEDAM płaszcz kąpielowy damski nowy, meszty gumowe kąpielowe, rękawiczki irchowe i gumowe. Wojtowska 23, mieszkanie 3, parter od godz. 3 do 7. v

CZÓŁENKA czarne szewrowe № 36 mało noszone zamienię na № 37 takie same lub granatowe. Listy Gazeta Lwowska 15981 v

KUPIĘ „ANIELKĘ" Prusa egzemplarz niezniszczony. Piłsudskiego 17a, (sklep papierowy). v

ZEGAREK ręczny chronometr, Leica III. b. Summar, patefon, płyty, szafa, salonik, osiem tomów Sittengeschichte, srebrne nakrycie na sześć, sprzedam Grottgera 7, m. 2 godz 10—13 i 15—18. v

SPRZEDAM lisa srebrnego, sweter damski, Gołąba 11, m. pięć. 15045

SPRZEDAM patefon walizkowy marki rosyjskiej z płytami zupełnie nowy. Pl. Strzelecki 10 m 3 15939

SPRZEDAM okazyjnie fortepian krótki, krzyżowy, płyta metalowa. Wiadomość. Wałowa 27, mieszk. 7: od godz. 12—2. 15860

SPRZEDAM wózek Konkona w dobrym stanie głęboki, sukienkę wełnianą tarakotą, meszty męskie nr. 42 brązowe, kolankówki dziecinne na lat 14 lub 13. Lwów, ul. Wagilewicza 6 mieszk 1. 15850

SPRZEDAM dywan perski i kilim gliniański. Wiadomość: Wałowa 27, mieszkanie siedem, do 9-tej i 12—2.

SPRZEDAM: KRYSZTAŁY, Serwis kawowy, DYWAN perski, SERWIS rybny ze srebrnem nakryciem, SALONIK, ZEGAR antyczny, drobiazgi Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo. 15798

PŁASZCZ letni na średnią, spodnie czarne w paski, czarne palto na niskiego. Długosza 33, m. 9. 15593

SPRZEDAM pierwszorzędną krymkę nowoczesny fason. Dąbczańskiej 9; mieszkanie trzy. 15711

PATEFON walizkowy pierwszorzędny sprzedam, Kochanowskiego 79; II. p., mieszk. 6 a. 15747

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową w stanie najlepszym, ul. Halicka 15, III. p., m. ośm. 15749

APARATY fotograficzne filmowe — zepsute z brakami, niekompletne — kupi także mało obrazkowe pracownia precyz. - mechan. Lwów, ulica Czarnieckiego ośm. 15281

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon. Bemastr. 12, m. 4, parter; w bardzo dobrym stanie 15035

NIE TOPCIE rasowych szczeniąt — szczeniaki rasowe kupuje, płaci najwyższe ceny,: Sklep zoologiczny — Lwów, Łozińskiego 1. 15032

UWAGA! Sprzedaję na kartki kapustę. Wielka wyprzedaż w nieograniczonej ilości buraków, cena 80 gr. za 1 kg. Jarzyno - owocowy sklep Michał Iwanyk, Wienerstr. 36. 15066

DOBRZE zapłacę za patefon, płyty patefonowe bez względu na rodzaj i stan. Sykstuska 23, sklep papierowy

PŁYTY PATEFONOWE całe i lom kupię, zapłacę ceny najwyższe, ulica Sykstuska 23, sklep papierowy 15087

SPRZEDAM koronkę czarną jedwabną 3½ m., szer. 18 cm., damską torebkę czarną skórzaną, buciki sportowe nr 37; Hauke Bossaka 25/2.

SPRZEDAM ubranie popielate na średniego, teczkę skórzaną nową — półbuciki nr 44 nowe, Torosiewicza nr 22, mieszk. 4, godz. 13—16. 15054

KUPIĘ DUŻĄ teczkę skórzaną — Stan i gatunek pierwszorzędny, ul. Leona Sapiehy 4, I. p., m. 1—4.

KLATKI różnych rozmiarów, baseny szklane, akwaria, kupuje: Sklep zoologiczny, Lwów, Łozińskiego 1.

KUPIĘ spodnie na wysokiego w dobrym stanie. Gaz. Lw. 15056

ZAMIENIĘ wełniane pepito-płaszcz za biały wełniany płaszcz lub sprzedam, suknię wełnianą lub jedwabną, buciki nr 44 również; Św. Piotra nr 19 a, m. trzy. 15042

BARANY FRANCUSKIE (króle) czystej rasy kupię. Zgłoszenia telefon 220—67, od 4—6 godz. 15041

WÓZEK dziecinny, głęboki sprzedam tanio. Wiadomość: Kochanowskiego 118, gospodarz. 15025

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon, stan dobry. Ormiańska dwa, mieszkanie 13, III. p. 14977

FORTEPIAN sprzedam. Lenartowicza 8. II. p., na prawo. 15040

PÓŁBUCIKI czarne prawie nowe — nr 41, 42, sprzedam; od godz. 2—4, Piekarska 44, m. jeden. 14980

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon w dobrym stanie. Lwów, Zdrowie siedem, m. jeden. Oglądać od 8—13.

SPRZEDAM „Neue Deutsche Klinik" Prof. Klempera 10 t. Łyczakowska 50, m. 10, od godz. 18. 14963

KUPIMY krótki fortepian dla szkoły i fisharmonium nawet zniszczone do małego kościółka. Zgłoszenia ul. Tokarzewskiego 2, m. 8, od 10 do 12 Pośrednictwo pożądane. 14962

KUPIĘ trenczkot damski na średnią w dobrym stanie. Nabielaka ośm — mieszkanie jeden 14947

SPRZEDAM damskie futerko kryte, średni wzrost, stan zupełnie nowe; Kętrzyńskiego 10, II. p., mieszk. 5.

SPRZEDAM skrojony płaszcz damski lub męski i gotowy popielaty hużny. Chocimska 12, m. 6, po 6-tej.

KUPIĘ 2 wagi decymalne używane w dobrym stanie. Zgłoszenia: „Sanitas" Kołłątaja ośm 14943

DO sprzedania ubranie brązowe nowe na niskiego, spodnie granatowe na średniego, półbuciki brązowe 42, buty z cholewami 42—43. Wiadomość: Zofii 22, m. 9. 14909

WÓZEK głęboki Konkon pierwszorzędny sprzedam. Głowackiego 16/2

SPRZEDAM balię blaszaną nową, wanienkę, miednicę nową dużą, wagę metryczną, wagę osobową, żakiet granatowy i t. p. Wiadomość ulica Żółkiewska 45 (sklep). 14924

KUPIĘ dwie kołdry brokatowe nowe spodnie wizytowe na wysokiego. Listy do Gaz. Lw. 14918

WÓZEK Konkona głęboki w dobrym stanie do sprzedania. Łyczakowska 92, m. trzy, godz. 5—7. 14944

SPRZEDAM płaszcz damski przejściowy czarny i letni, łóżko dębowe serwis czeski na 6 osób oraz gorset damski, ul. Hoffmana 28, I. piętro mieszkanie cztery. 14914

SPRZEDAM czółenka czarne nowe nr 35 zamszowe. Piekarska 57, — mieszk. 15, przez podwórze, 12—14

KUPIĘ fudbalowe buciki w dobrym stanie. Szudrak Piotr, Halicka 11 — (Perfumeria). 14903

SPRZEDAM parcelę 200 sążni przy bocznej Stryjskiej. Anczewskich 1; restauracja. 14934

SPRZEDAM wózek głęboki Konkon w bardzo dobrym stanie Batorego nr 11, m. 17, od 5-tej pop. 14910

WKŁADY sprężynowe do tapczanów lub łóżek, narzutę tapczanową sprzedam. Małeckiego 6, mieszk. 7, II. p 3—7, (boczna Zimorowicza). 14880

FORTEPIAN koncertowy, ton piękny, sprzedam albo wypożyczę, ulica Lenartowicza 5, 2 p., Herman. 14823

SPRZEDAM malarzowi obraz olejny z ramami złoconymi 130x90, nadający się do przemalowania. Szeptyckich nr 31, I. p., m. trzy. 14851

ROZMAITE

STORY DO ZACIEMNIANIA okien, wykonuje pracownia tapicerska Kot Józef, Zyblikiewicza 17. 15164

WYDAJĘ smaczne domowe obiady; Piotra 41, mieszk. ośm, II. piętro, koniec Kochanowskiego. 14896

REJESTRUJEMY kartki spożywcze na chleb i towar Jagiellońska dwa.

ZAWIADAMIAM, że w lokalu byłej mojej cukierni „Huculka" przy ul. Żółkiewskiej 17, otworzyłem sklep przydziałowych towarów, — gdzie przyjmuję na miesiąc kwiecień 1943 rejestrację kart żywnościowych bez względu na miejsce zamieszkania. Cemków Joseph, — Lwów, — ulica Żółkiewska nr 17. 14949

HALLO! UHERCE!! — KTÓRE UHERCE „Liegenschaft" szukały anonsem jamnika lisiarza. Wiadomość Stanisławów, skryt. poczt. 174.

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje panie. Wienerstr 61 (Tokarzewskiego

NIEMIECKIE PODANIA. Tłumaczenia techniczne, Fachowo: Inżynier Sykstuska 23, mieszkanie trzynaście podwórze, piętro 1508

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21.

PRZEPISYWANIE na **MASZYNIE** dokumentów do legalizacji notarialnej — TŁUMACZENIA, PODANIA, wypełniane wszelkich druków, życiorysy, listy, KOSZTORYSY technicz. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notarjatu)

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19.

PODAJE się do wiadomości P. T. Publiczności, że łaźnie miejskie przy ulicy KOTLARSKIEJ 6 oraz przy ul. ZA ZBROJOWNIĄ 7, zostały ponownie otwarte po przeprowadzeniu remontu. Łaźnie czynne od 7. rano do 7. wieczór. Przy ul. Kotlarskiej para również dla kobiet. W niedzielę zakłady nieczynne 15071

ZAMIENIĘ ładną realność na prowincji powiat Radziechów za dom we Lwowie. Zgłoszenia: Chocimska nr 11, I. p., m. cztery. v

ADWOKAT konsystorski w SPRAWACH ROZWODOWYCH M. Bahryniwskyj prowadzi kancelarię Sapiehy nr 57, m. 5, godz. 3—7. 15129

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

ZNANA artystka maluje tanio portrety. Tannenstr. 8, m. pięć. v

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza — metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr. D. Mudrełzkyj Reforyka 17/4. Wiedeń 110, Türkenschanzstrasse 1. 1399

DOSTAWCY KWIATÓW ciętych i w doniczkach, poszukuje Sklep, ulica Szymonowiczów 16. 1431

ZGUBY

DNIA 27. II. 1943, zgubiono na dworcu Lwów - Podzamcze służbowy Ausweis na nazwisko Anastazja Łysko w Chołojowie, p. Radziechów Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na ręce Bohdan Diakiw — Lwów, ulica Romanowicza sześć — I. piętro. Notariat. 14704

SKRADZIONO portfel z dokumentami, kartę rozpoznawczą, kartę pracy odcinek meldunkowy na nazwisko — JAN SURWIŁO. Proszę o łaskawe zwrócenie dokumentów za wynagrodzeniem, ul. Skarbkowska 4, m. 12a

ZGUBIONO dnia 15. marca 1943 na trasie Stryj - Mikołajów dokumenty motocykla Ost. 142627 (Zulassungsausweis - Fahrausweis) wystawione przez Kreishauptmannschaft Stryj dla firmy Franz Gembala — Stryj, Gerichtstrasse 31 15036

ZGUBIONO Ausweis nr 00186 na nazwisko JULIUSZ PETRY. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami: metrykę urodzenia 1888, kwt U. C. K. i inne dokumenty na nazwisko: OTAWA - POHREBENKO Aleksander. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem: Lwów, ulica Św. Kingi 26, m. ośm. 15236

ORZECHOWSKI Paweł, Dawidów, zagubił Ausweis nr 14 na terenie Lwowa; proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Leśnictwo, Winniki. v

SKRADZIONO dokumenty w tramwaju na nazwisko Kremer Stanisław

SKRADZIONO 28. III. w tramwaju nr 9, Ausweis nr 53, wydany przez Instytut Techniczny i książkę z Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Maria Dziedzic. v

SKRADZIONO 29. III. br. Ausweis nr 95, wydany przez Distriktpostleitung Lwów, na nazwisko Mikluszka Genowefa, Kordeckiego 17, m. trzy.

DNIA 29. bm. godz. 2. — zginęła w Kinie „Roxy" duża, skórzana — czarna torebka damska z monogramem „G". Prócz samej torebki bardzo wielką wartość przedstawia dla mnie Ausweis. Tą drogą zwracam się do sumienia uczciwego znalazcy, by zwrócił przynajmniej Ausweis (może pocztą lub w inny sposób) na adres Kordeckiego 17, m. trzy. v

ZGUBIONO dnia 28. 3. zarękawek z dokumentami, paszport i metrykę ślubu na nazwisko PALINGER WANDA. Arciszewskiego 8, m. 157

SKRADZIONO portfel z dokumentami, Ausweis wydany przez Beton Monierbau, Kiew nr 2172, metrykę urodzin, paszport sowiecki — na nazwisko Sławarski Jan. v

ZGUBIONO Bescheinigung na nazwisko Ważna Anna — Znalazcę proszę o zwrot. v

DNIA 23. III. 1943, zgubiono pamiątkowy medalik M. Boskiej, porcelanowy cienko obramowany złotem Łaskawego znalazcę usilnie proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Lwów, Lenartowicza 19, m. 1. v

ZGUBIONO AUSWEIS Nr 211 na nazwisko Sawicki Tadeusz, Piekarska 5, m. 3. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem.

DNIA 29. marca br. zgubiono legitymację szkolną Państw. Tech. Szkoły Zaw. i inne dokumenty na nazwisko Bolesław Kot. v

SKRADZIONO 20. III. b. r. kartę rozpoznawczą (Kennkarte) na nazwisko Władysław MAZEPA ur. w Rokitnym, a zamieszkały w Posadowie wyd. przez Starostwo w Hrubieszowie

ZAGINĄŁ JAMNIK MAŚCI BRĄZOWEJ. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Gaz. Lw. 15866

ZGUBIONO paszport sowiecki na nazwisko Carewycz - Smolar Rozalia i dziecięcą metrykę Taras Smolar.

SKRADZIONO w tramwaju Ausweis Ostbahn na nazwisko Smutny Wacław; upraszam pana który mnie 29. III. wyciągnął portfel o zwrot paszportu, Ausweisu i papierów w portfelu się znajdujących pod adresem Wacław Smutny, Lwowskich Dzieci 48, m. 9. v

ZGUBIONO Ausweis H. K. P. 547, na nazwisko Rudolf Koziar. v

ZGUBIONO czarną torebkę z dokumentami osobistymi na nazwisko Irena Rygiel i pieniędzmi. Łaskawy znalazca pieniądze zatrzyma a dokumenty zwróci pod adresem Kotlarska nr 10, m. 18, I. p., za wynagrodz.

POSAD POSZUKUJĄ

INTEL. 15 l sierotka. — poszukuje miejsca do dziecka; od 15—19, ulica Żeromskiego 15 c, m. 7. 15664

POLAK, 26 lat, znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie, dobry korespondent, poszukuje posady, chętnie w służbie zewnętrznej. Listy do Gaz. Lw. 15198

PODMAJSTRZY murarski, energiczny, z długoletnią praktyką poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji od zaraz. Listy Gaz. Lw. 14700

MŁODA Intel. reprezentacyjna pani z 6-letnią córeczką, szuka pracy na wsi lub prowincji. — Będzie robić wszystko. Listy Gaz. Lw. 15116

LOKALE

PLUSKWY, WSZY, SZCZURY — w mieszkaniach tępi radykalnie pod gwarancją „AZOT" LWÓW SŁOWACKIEGO 2, m 3 II p Tel 224-21

3 POKOJE, pełny komfort, gaz, zamienię na pokój, kuchnia, gaz. — Zgłoszenia Janowska 74, I. p., m. 4.

WSPÓLNY pokój dla panienki do wynajęcia. Kleparowska 8, m. 10. 15108

KOMFORTOWEGO pokoju z osobnem wejściem, najchętniej centrum poszukuje wypłacalny pan. Lwów. Asnyka 2, m. 7. Zagórzecka. 14927

STARSZY pan poszukuje pokoju przy samotnej pani. Warunki Adm: Gaz. Lw. nr 14922

500 ZŁ. otrzyma kto wskaże półkomfortowe mieszkanie pokój i kuchnia (ustęp). Listy z opisem i wskazaniem orjentac. ulicy. Gaz. Lw. 14905

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, i nyża duże, I. p., piękne słoneczne ulica Szeptyckich, na mały pokój i kuchnia ewent. stancja duża frontowa w dzielnicy polskiej. Gaz. Lw. 15145

POKÓJ bez mebli przy polskiej bezdzietnej rodzinie samotnemu panu na stanowisku wynajmę. Kordeckiego 12 a, m. 7. v

POSZUKUJĘ pokoju lub dwu z kuchnią umeblowane lub nieumeblowane. Zgłoszenia. Seminarjumstr. 6/4.

ODSTĄPIĘ 1—2 pokoje nieumeblowane z użyciem kuchni; gazu, komfort, śródmieście, solidnemu Polakowi za zwrotem kosztów. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 15110:

STANCJA do wynajęcia przy ulicy Kochanowskiego l. 118. Wiadomość u gospodarza 15024

DOMEK do wynajęcia Nowe Zniesienie (obok kościółka) z wjazdem i elektryką. Wiadomość: Perfumeria, ul Żółkiewska 17. 16096

WOLNE POSADY

MĘŻCZYŹNI W WIEKU OD 17—45 LAT. O ile nie macie dotąd stałego zajęcia, zgłaszajcie się DO WARSZTATÓW PRZESZKOLENIOWYCH MINISTERSTWA LOTNICTWA. — Tam po przeszkoleniu pod kierunkiem doświadczonych fachowców dostaniecie pracę jako pełnopłatni maszynowi robotnicy zakładów lotniczych Rzeszy, gdzie możecie się dalej szkolić na pełnowartościowych fachowców Udzielamy w naszym biurze wyczerpujących informacyj Na zapytania listowne odpowiadamy natychmiast. BIURO INFORMACYJNE LWÓW ADOLF HITLER RING 11 Telefon 291—20. Godziny urzędowe: w dni powszednie od godz. 7.30-17.30 w niedzielę od godz. 10—1. 1540

PRZYJMIEMY uczniów do nauki ślusarstwa i tokarstwa, jak również kobiety do lekkiej pracy. Kuchnia fabryczna istnieje. Zgłoszenia: Fabryka Armatur, Lwów, Janowska 11

CZEŚLI, MURARZY I NIEKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW na wyjazd ze Lwowa (nie do Niemiec) poszukuje firma budowlana. Pełne wojskowe utrzymanie, dobra zapłata. Listy Gaz. Lw. 15073

BIURO transportowe poszukuje robotników. Warunki bardzo dobre. — Piekarska 34, I. p., telef. 236—29.

POSZUKUJĘ dwie siły damskie na prowincję: wodna, żelazkowa, trwała. Warunki: mieszkanie z utrzymaniem plus 400 zł. względnie 900 zł. miesięcznie. Firma Stasiuk Wacław. Hrubieszów, 3 Maja 3. 15021

POTRZEBNA służąca do wszystkiego ze świadectwami. Zniesienie ul. Kardynała Trąby 38. 14967

FRYZJER męski i manikurzystka zostaną przyjęci na dobrych warunkach. Zgłoszenia Antoni Pisz, Lwów plac Bernardyński 12. 14954

PHOTO - ATELIER poszukuje dobrej retuszerki i kasjerki. Lwów — Wienerstr. 103, od 2—3. 14303

WIĘKSZĄ ILOŚĆ RZEMIEŚLNIKÓW oraz innych robotników poszukuje większe przedsiębiorstwo budowlane dla O. T. Einsatz. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. nr 15733

POSZUKUJEMY dla naszych warsztatów pilnych fachowców: autoślusarzy monterów, kowali, blacharzy, stelmachów i elektryków. Bardzo dobre warunki pracy. Zgłoszenia: Autohaus Galizien Nachschubstelle k-Werk — Göltze-Otto — Lemberg A. Hitler Ring nr 35. 1416

POSZUKUJĘ do dziecka dziewczynkę lub starszą kobietę. Reja 9. — mieszkanie 10 v

DWIE fryzjerki pierwszorzędne — przyjmę. Fusiek, Kopernika 22.

PRZYJMIEMY od zaraz na KIEROWNIKA WARSZTATÓW MECHANICZNYCH do naprawy maszyn rolniczych i ciągników we Lwowie — INŻYNIERA - MECHANIKA — lub TECHNIKA z dłuższą praktyką. — Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw, przebiegu życia i warunków płacy nadsyłać pod: Landwirtschaftliche Zentralstelle, Distriktstelle Galizien, Lwów, 29 Junistr. nr 2. Maschinen - Abteilung. 1443

POSZUKUJĘ na dobrych warunkach młodej zdrowej intel. panny do zajęcia się dwumiesięcznym dzieckiem. Listy Gaz. Lw. 15117

INTELIGENTNY chłopak zostanie przyjęty do biura. Zgłoszenia godz. 13—15, Lwów, Kochanowskiego 15; III. p.. mieszk. ośm. v

ZDOLNĄ i uczciwą dziewczynę do wszystkiego ewent. starszą przyjmę zaraz. Zgłoszenia godz. 4—6 pop., Lwów, ulica Prowiantowa pięć — I. p., Baczyński. 15135

PIERWSZORZĘDNĄ krawczynię — z gustem do wszelkiego szycia do domu przyjmę zaraz. Zgłoszenia od 4—6 popoł., ul. Prowiantowa pięć. I. p.. Baczyński. 15136

WIELKA FABRYKA PORCELANY W BAWARJI poszukuje do lekkiej pracy MĘŻCZYZN I KOBIET — Kompletne utrzymanie oraz dobre wynagrodzenie zapewnione. Natychmiastowe zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne Lwów, Adolf Hitler Ring 11. Telef. nr 291—20. 1476

DLA WAS DZIECI

polecamy wartościowe książki z bajkami:

BAŚNIE POLSKIE z ilustr. — oprawione 50 zł.

BAŚNIE POLSKIE w zeszytach po 10 zł.

BAJDY KRASNOLUDKOWE — 15.50 zł

IDZIE BARABUŁA 22,— zł.

RAZ TERMOMETR ZACHOROWAŁ 10.50 zł.

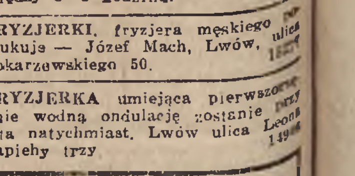
O MAGDZIE, KLUSKACH I ZEGARACH 18.— zł.

KRASNOLUDKI, KOLOROWY PARAWANIK 8.— zł.

Księgarnia - M. Kowalski

Lwów, Legionów 19.

Na prowincję wysyłamy po otrzymaniu gotówki.



Jak najgościnniej

przyjmujemy miłych ludzi, podając im w pięknej porcelanie starannie przyrządzoną kawę, by im u nas dobrze smakowała. Od przeszło stu lat dopomaga nam w tym domieszka z „Młynkiem", która podnosi smak każdej kawy. I dziś jest w paczce z młynkiem i napisem Doska Franck prawdziwy

Franck

SZWACZKI i niekwalifikowane pracownice dla naszych zakładów tapicerskich poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia: Vereinigte Werkstätten für Wohnkultur, Żyżyńska 19, m. 7, między 3—5 godziną.

FRYZJERKI, fryzjera męskiego poszukuje — Józef Mach, Lwów, ulica Tokarzewskiego 50.

FRYZJERKA umiejąca pierwszorzędnie wodną ondulację zostanie przyjęta natychmiast. Lwów ulica Leona Sapiehy trzy

NAUKA

LEKCJE PISANIA na maszynach w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza 5

ZAREZERWUJ sobie teraz miejsce na kwietniowe lekcje tańca u CZYSTEGO, Kopernika 16 ofic

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro.

NAUCZĘ BUCHALTERII w zamian za jęz. niemiecki. Gaz. Lw.

KORESPONDENCYJNA NAUKA w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr. S. Fedio, Warszawa Smolna 34, m. 4

NIEMIECKIEGO NAUKA! Tylko Głęboka 18. Ostatni dzień wpisów na kwiecień dzisiaj od 11—7!!!

ZA lekcje francuskiego, angielskiego, włoskiego, rosyjskiego, wyuczę dobrze, szybko niemieckiego. Zgłoszenia sobota pop., niedziela. Michała nr 4, m. 6 (Boczna Kościuszki).

MAŁŻEŃSTWA

KTÓRY z panów do lat 38 rozjaśni życie samotnej Cel matr. Na anonimy nie odpowiadam. Listy Gaz. Lw. 15015:

PRYWATNE

ZOFIA LAKSOWA i córka proszone są przez rodzinę o podanie adresu do Gaz. Lw. nr 15113:

PROŚBA: Która z zamożnych pań mogłaby podarować coś z odzieży starszej pani, wdowie po urzędniku żyjącej obecnie w ciężkich warunkach. Listy: Sygniówka, Cudnowska nr 44, Tuszowa, krawcowa.

KOCZENARZ HELENĘ Z DOMU GRZEBYK proszę łaskawie o natychmiastowe przybycie KRAKÓW, Kopernika 22, KAWIARNIA.

MANEK N. u nas wszystko w porządku. Wstąp do mnie. Mgr. Marek Wiszański.

HALLO! ZALESZCZYKI!! SZWALNIA! Pozdrowienia i moc uśmiechów w okna tą drogą przesyła lwowianin ..

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 212-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215-22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4